

ANNA PIECHNIK
UNIwersytet Jagielloński
KRAKÓW

GWAROWE EKSPRESYWIZMY OSOBOWE OKREŚLAJĄCE CZŁOWIEKA MÓWIĄCEGO

Celem tekstu jest zaprezentowanie i omówienie ekspresywnych określeń człowieka związanych z mówieniem. Analizie poddano apelatywne rzeczownikowe ekspresywizmy osobowe i nieoficjalne antroponyimy (przede wszystkim przezwiska indywidualne). Wśród zgromadzonych nazw pospolitych znalazły się zarówno dyferencyjne słownictwo gwarowe, jak i nacechowane ekspresywnie wyrazy wspólne dla gwary i słownictwa ogólnego, co miało dać możliwie całościowy ogląd leksyki związanej z analizowanym tematem. Materiał językowy zebrano na terenie południowej Małopolski, w okolicach Zakliczyna nad Dunajcem (południowa część powiatu tarnowskiego) w drodze swobodnych rozmów z mieszkańcami¹. Pod względem językowym teren ten reprezentuje gwary pasa podgórskiego.

Ekspresywizmy osobowe dotyczące mówienia – podobnie jak inne ekspresywne określenia człowieka – poświadczają niemal wyłącznie odstępstwa od normy. Wynika to z charakteru tego rodzaju słownictwa – nazwy nacechowane emocjonalnie z natury nie określają cech postrzeganych przez mówiących jako neutralne. Ponadto właściwością leksyki ekspresywnej określającej człowieka, a w szczególności leksyki gwarowej, jest wartościowanie negatywne². Oceny pejoratywne, jak zauważają Andrzej Maria Lewicki i Anna Pajdzińska, „[...] lepiej różnicują [...] opisywane obiekty, mają węższy zakres stosowalności, są bardziej konkretne. Oceny ogólnikowe są «rozmyte»” (Lewicki, Pajdzińska 1993: 323). Osoby, których zachowania bądź postawy odbiegają od normy uznawanej przez daną społeczność językowo-komunikacyjną, są szeregowane i oceniane jako pod pewnym względem gorsze, „wadliwe”.

¹ Informatorami byli przedstawiciele średniego i najstarszego pokolenia mieszkańców.

² Józef Kaś we wstępie do *Słownika gwary orawskiej*, liczącego 21 tysięcy haseł, zauważył, że emocje wyrażane w słownictwie opisywanej gwary „[...] to zwykle emocje negatywne. Leksemów wyrażających nacechowanie pozytywne jest zaledwie kilka, co należy odczytywać jako odzwierciedlenie systemu wartości, w którym cechy pozytywne traktowane są jako coś naturalnego, obowiązkowego, a więc nie zasługującego na wyrażenie leksykalne” (SGO: XXIII).

Indywidualny sposób mówienia, odbiegający w pewnym stopniu od przyjętego wzorca, staje się powodem nadawania mówiącemu określonej nazwy. Mówienie jest pod tym względem jedną z czynności najczęściej odzwierciedlanych w ekspresywiźmach osobowych (obok wykonywania pracy i jedzenia)³.

Na plan pierwszy wysuwa się aspekt ilościowy mówienia, przy czym leksyka ekspresywna nazywa głównie osoby mówiące zbyt dużo. Kobieta charakteryzująca się wskazaną cechą to: *trajkuotka*⁴, *tyrkuotka*, mężczyzna: *gådâc*, *paplâc*. Wspólne dla obu płci są określenia: *papla*, *paplâua*, *papluua*. Inne nazwania wyjątkowo gadatliwych ludzi: *scekâc/scekacka*, *kîâutâc/kîâutacka*, są motywowane czasownikami oznaczającymi szczekanie psa – ogólnym: *ščekâc*, oraz gwarowym: *kîâutâc* ('szczekać, ujadać, ale też: skamleć donośnie'). Użycie słowa nazywającego czynności zwierzęcia (tu: psa) jako wyrazu fundującego określenie człowieka pełni niemal zawsze deprecjonującą funkcję (zob. Zimnowoda 2003). Szczególnie „intensywną” i agresywną mowę ludzką z psim szczekaniem zestawiają też frazeologizmy: *szczekâc/kialtâc jak pies*, *skowyczeć/skuczeć jak pies* (por. Rak 2007: 40).

Poza gadulstwem krytykowana jest też szczególna oszczędność w mówieniu. O zbyt małomównych osobach mówi się: *kfîynkâc/kfîynkacka*, *stynkâc/stynkacka*, *dukâc/dukacka*. Ekspresywiźmy te motywowane są czasownikami określającymi trudności w wystawianiu: *kfîynkâc*, *stynkâc*, *dukâc*. Osoby niechętnie do werbalnego kontaktu nazywają także apelatywy: *mruk* i *mumia*. Określenia wielo- oraz małomównych osób, poza informacją ilościową, przekazują dane dotyczące tempa mówienia. Pod tym względem ekspresywiźmy osobowe zachowują się podobnie jak frazeologizmy nazywające akt mowy, w odniesieniu do których A. Pajdzińska zauważyła, iż

[...] tempo danej czynności można [...] scharakteryzować, odwołując się do wytworu danej czynności, dlatego cesze 'szybko' zwykle towarzyszy 'dużo', a cesze 'wolno' – 'mało'⁵ (Pajdzińska 1988: 77).

Nadmiar (i szybkie tempo) mówienia opisywany jest w ekspresywnym słownictwie częściej niż niedomiar. Podobnie zwyczaj nadmiernie głośnego wypowiedzenia się znajduje odzwierciedlenie w języku częściej niż mówienie zbyt ciche. Osoby przesadnie podnoszące głos określają ekspresywiźmy motywowane czasownikami oznaczającymi krzyczenie (*krzyczeć*, *dzierać się/rozdzierać się*, *japować [się]*): *kšyâc/kšyacka*, *žyrâc/žyracka*, *rozdartek*, *iapuvník/iapuvnica*. Niektóre nazwy metonimicznie odnoszą głośne mówienie do ust, jako organu mowy: *myorda*, a także para *paja* i *iapa* (będąca przykładem metatezy zgłoskowej). Określenia omawiane w tej grupie nazw łączą głośne mówienie z awanturnictwem i agresją. Są to cechy niepożądane, dalekie od wzorca zachowania człowieka, w pewnym sensie dehumanizujące. Szczególnie krzykliwych ludzi sygnują miana *iažvîyc* (od ap. *jažwiec* 'bor-

³ Całość zgromadzonego słownictwa to 800 apelatywnych ekspresywiźmów osobowych oraz 500 przezwisk.

⁴ Słownictwo ekspresywne analizowane w tekście jest zapisywane uproszczonym pismem fonetycznym. W wypadku przezwisk zastosowano zapis wielką literą dla odróżnienia od nazw apelatywnych.

⁵ Badaczka zaznacza jednak, że wskazana kombinacja cech nie jest jedyną możliwą.

suk’, USJP) lub *kuosmãc* (por. gw. *kosmacz* ‘diabeł’, SKarł). Na określenie cichej i mrukliwej osoby odnotowano ekspresywizmy *mrucek* i *milcek*.

Ostatnie z określeń łączy mówienie ciche z niewyraźnym. Ludzi, których komunikaty trudno zrozumieć, nazywają miana: *beblãk*, *bleblãk*, *mamrãk* oraz *bajãkãc* (‘mówiący niewyraźnie, szczególnie po pijanemu’). Skrajnie odmienny sposób wyrażania ilustruje (analizowany w dalszej części tekstu) ekspresywizm *qę* używany na określenie osób mówiących zbyt starannie.

W wizerunku człowieka mówiącego istotna jest kwestia poprawności brzmieniowej. Indywidualne problemy językowe mieszkańców odzwierciedlają się przede wszystkim w ekspresywnych antroponimach (przezwiaskach). Szeplenie (wymowa głosek dźwiękowych w miejsce zębowych) utrwaliły przezwiska: *Rajũska* (przezwiasko kobiety, która często mówiła *Rajũ Buoški*), a także *Žero* i *Faža*, powstałe od jednorazowych wypowiedzi osoby posiadającej wskazaną wadę wymowy, oraz *Šoutyš* – łączące się z funkcją pełnią przez szepleniącego. Osoby sepleniące (wymawiające głoski zębowe w miejsce dźwiękowych) określa miano *syplyga*. Inną wadą wymowy zaświadczaną w słownictwie ekspresywnym okolic Zakliczyna nad Dunajcem jest jakanie, opisywane apelatywami: *iunãkãc*, *iunãkãu*, i znajdujące odbicie w przezwiaskach onomatopeicznie oddających specyficzny sposób mówienia, np.: *Mañuš E E*, *Ma Marcin*, *Kry Kryška*.

Przyczyną powstania indywidualnych mian bywają przejęzyczenia. Takie źródło mają przezwiska: *Buobuofrut* (przezwiasko mężczyzny, który błędnie wymówił słowo *sobowtór*), *Čãstka Granatove* (przezwiasko kobiety, która nazwała ciastka andrutowe – granatowymi), *Užerada* (przezwiasko kobiety, która błędnie wymówiła słowo *oranżada*).

Mówienie hiperpoprawne także zyskuje krytyczny komentarz w leksyce wartościującej. Jako przykład mogą posłużyć: odnotowane w Olszowej przezwiasko *Xaxla*, a także antroponimy *Xuopcy* i *Rosxeustana*, akcentujące używanie przez kobietę wyrazów nietypowych dla codziennych kontaktów w obrębie społeczności wiejskiej.

Trzy spośród zgromadzonych określeń ekspresywnych wskazują, czy nazywany mówi prawdę, a dokładniej – informują, że jej nie mówi: *pierdouã*⁶, *znãvĩãc/znãvĩacka*.

Po części związane z kłamstwem plotkowanie (rozpowszechnianie niepotwierdzonych informacji) krytykują ekspresywizmy: *bãja*, *bãjcãš*, *bãjcãra*, łączące plotkę z fikcją, bajką, a także określenia: *laptãc/laptacka* (od: *laptãc* ‘[o zwierzęciu] mieć biegunkę’), *lyja*, *lyiodupa*, *dupuolyja*, *srãua*, które wskazują na istnienie w ramach pojęcia plotki profilu: plotka to nieczystość⁷. Według Artura Czesaka w wypadku określeń ludzi mówiących o innych kłamliwie ma zastosowanie metafora obecna w różnych kulturach: „<mowa = płyn> → <mówić = wylewać> → <mówić źle, brzydko = wydalać nieczystości>” (Czesak 2004: 114). Z kolei takie

⁶ Ekspresywizm ten określa także mało stanowczego mężczyznę.

⁷ Por. też odnotowane na badanym terenie frazeologizmy: *Srãu bžãũ* oraz *Sral’i*, *mazgal’i*, *dupy še cymal’i*, stosowane w celu wskazania, że mówiący mówi nieprawdę.

ekspresywizmy, jak: *cuja*, *ñuxác/ñuxacka*, wskazują na plotkę jako na substancję posiadającą woń⁸.

Badana społeczność zwraca uwagę na wartość słów wypowiedzianych przez rozmówców. Autorów błahych wypowiedzi, których słuchanie wiąże się z marnotrawieniem czasu, określają ekspresywizmy: *dupelyica*, *lyiodupa* oraz *kituż bajduś/kituż bajduś kuociduptuś*.

Wśród nazw ekspresywnych dotyczących mówienia można wyróżnić grupę nazw powstałych od charakterystycznych zwrotów i powiedzeń, jakich używają nazywani, np. wspomniane już *Raińska*, a także: *Maryjobuōškā*⁹ oraz *F tŕuoje dupe, vjyš?* (przezwiseł mężczyzny, który na pytania ciekawskich, gdzie jedzie/idzie, odpowiadał zdaniem: *F tŕuoje dupe, vjyš?*). Wypowiedzianiu powyższych nazw towarzyszy specyficzna intonacja, naśladowująca sposób mówienia nazywanych. Przewiska: *Co?*, *Pañe Pañe*, *To*, *Teguo Teguo*, łączą się z natrętami językowymi ich nosicieli.

Część apelatywnych i antroponimicznych ekspresywizmów osobowych informuje o kulturze języka nazywanych. Wulgaryzacja wypowiedzi jest wartościowana różnie w zależności od płci osoby. Inne elementy przykuwają uwagę w mowie kobiet, inne u mężczyzn. Część spośród określeń nazywających osoby przeklinające dotyczy częstotliwości stosowania przekleństw. Osoba nadużywająca ich to: *pšeklyntník/pšeklyntnica* bądź (niezależnie od płci) *ñevpazañuek*. Antroponimiczny ekspresywizm (przezwiseł) żeński nazywający kobietę, która często stosuje przekleństwa, to *P'izda Puočtovā* (człon przydawkowy informuje, że przezywana pracowała na poczcie). Mężczyźni, których mowa obfituje w wulgaryzmy, zyskali przezwiseła od najczęściej stosowanych przekleństw: *F'iks*, *F'iks Puobiñe*, *Kurvancka*, *Sermater*. U mężczyzn przeklinanie nie jest odczuwane jako drastyczne naruszenie normy zachowania językowego, jest ono w ich przypadku akceptowalne, choć niepożądane¹⁰.

Szczególnie ironiczny wydźwięk mają przezwiseła przeklinających osób z wadą wymowy. Stanowią one ilustrację sposobu, w jaki dana osoba deformuje brzmienie przekleństwa. Spośród kobiecych antroponimów są to: *Kuerva*, *Xuoreta/ Ćakref Xuoreta*, męskie miano odnotowano jedno: *Vuažu Furva*.

Niektóre spośród nacechowanych wartościująco określeń człowieka stosowanych przez wiejską społeczność podkreślają różnice językowe między mieszkańcami wsi i mieszkańcami miasta. Przedstawiciele najstarszych pokoleń badanego terenu są przywiązani do własnej gwary i uznają ją za naturalny kod językowy w kontaktach z najbliższym otoczeniem bądź w nieoficjalnych sytuacjach komunikacyj-

⁸ Inne profile możliwe do wydzielenia na podstawie leksyki (nie tylko osobowej) okolic Zakliczyna nad Dunajcem to: plotka = ziarno (np. *šác ploty*), plotka = towar do rozpowszechnienia (por. np. *puosyuaž daly, pšenošić, rospuovjadaž bñje/ploty*), zob. Piechnik (w druku).

⁹ *õ* w przezwisełku *Maryjoblōško* ma podkreślić „zawodzącą” wymowę tej samogłoski przez przeżywaną.

¹⁰ Zwraca uwagę przezwiseł *Pardom Za Wyrażenie* nadane olszowianinowi, który po użyciu wulgaryzmu wypowiedział formułę *pardon za wyrażenie*, odczuwaną przez społeczność wiejską jako obca z dwóch względów: ponieważ w zwrocie grzecznościowym zastosowany został francuski czasownik oraz dlatego, że mężczyzna przeprasza za przekleństwa.

nych¹¹. Złe postrzega się osoby wychowane w wiejskim środowisku i posługujące się niegdyś gwara, które przeniosły się do miasta i przejęły miejski język (wyzbyły się gwary). Dystans do nich zaznacza się w określeniach: *pańca* i *půn*¹². Posługiwanie się językiem ogólnym uznaje się za naturalne u przedstawicieli miejskiego typu kultury. Mieszkańcy wsi starający się mówić jak najbardziej literacką polszczyzną noszą miano: *qę*.

Leksyka ekspresywna wskazuje jednak, że dla ludności wiejskiej jest istotne także to, czy mówiący zna kod inny niż gwarowy. Stosowanie gwary w każdej sytuacji komunikacyjnej (także oficjalnej) i nieumiejętność przełączenia kodu gwarowego na ogólny lub mieszany dopuszcza się w odniesieniu do przedstawicieli najstarszego pokolenia. Dialekt wartościowany jest przez ludność wiejską znacznie niżej niż język ogólny, uchodzący za bardziej prestiżowy i pożądany (por. Pelcowa 1998; Kurek 2003: 11). Gwara przywołuje bowiem negatywny stereotyp mieszkańca wsi – osoby niewykształconej, nieumiejącej się odnaleźć w towarzystwie, niekulturalnej. Na określenie takich osób stosuje się ekspresywizmy: *fšák*, *výěšńák* oraz *xuob ze xuop*. O posługiwaniu się szczególnie wyrazistą postacią gwary (zwłaszcza fonetyczną) mówi się, że ktoś *gãdã*, *ze gãdã*. Takie użycie spójnika *ze* pojawia się często, kiedy w wypowiedzi zaznaczone jest szczególne nasycenie cech typowych dla danego desygnatu (por. np.: *baba ze baba*, *guospuodyni ze guospuodyni*, *gzybiãž ze gzybiãš*).

Nieznajomość języka ogólnego bądź stosowanie elementów gwarowych (fonetyki) w sytuacjach oficjalnych zostały utrwalone w ironicznych przezwiskach powstałych w sytuacji szkolnej. Nieoficjalny antroponim *Cytãj* określa dawnego paleśnickiego nauczyciela, który posługiwał się gwara także w kontaktach lekcyjnych z uczniami. W wypadku inteligentów istnieje społeczne oczekiwanie, że ich język będzie przykładowy, zatem: że nie będzie to gwara (ta ostatnia często bywa przez ludność wiejską postrzegana jako błędne, niewłaściwe mówienie; por. Piechnik 2009). Odnotowano też przezwisko *Uokulãry*, określające dziewczynę, która w szkole powiedziała, że *Kupjuua uokulãry na uotpušće*. Zatem jaskrawe elementy dialektalne (mazurzenie, labializacja) w wypowiedziach młodszych mieszkańców są dyskredytujące.

Za nienaturalne uchodzi także stosowanie leksyki gwarowej odchodzącej w niepamięć, kojarzonej jako błędne słownictwo. Przezwisko *Gdova* określa przedstawicielkę średniego pokolenia, która wymawia wyraz *vdova* jako *gdova* (u najstarszego pokolenia wymowa *gdova* jest powszechna). Smieszy także stosowanie gwary innej niż własna. Przezwisko zbiorowe *Krevy z regami* stosują na określenie mieszkańców Złotej ich sąsiedzi z uwagi na to, że wymawiają oni grupę *-ro* jako *-re* (zob. Piechnik 2006: 196).

Analizując powyższe aspekty mówienia, można dostrzec, że nie wszystkie one wskazują na daną cechę w analogiczny sposób. Większość z nich odzwierciedla towarzyszące postrzeganiu myślenie i kategoryzowanie dwubiegunowe (por. tabela 1).

¹¹ Najstarsze pokolenie mieszkańców w przeważającej większości posługuje się wyłącznie kodem gwarowym, niezależnie od typu rozmówcy oraz sytuacji komunikacyjnej.

¹² Wśród zwrotów grzecznościowych stosowanych przez wiejską społeczność słowa *pan*, *pani* i im podobne pojawiają się niezwykle rzadko – zazwyczaj dla określenia nieautochtonów i inteligencji. W odniesieniu do członków własnej wspólnoty językowo-kulturowej stosuje się je w celach ekspresywnych.

Tabela 1. Aspekty mówienia

	Aspekt mówienia	Zbyt duże nasilenie cechy	Zbyt male nasilenie cechy/ brak cechy
1	częstość wypowiedzania słów (aspekt ilościowy)	<i>traĩkũotka, tyrkũotka, gãdãc, papla, paplãc, paplãma, papluua, scekãc/scekacka, kĩaũtãc/kĩaũtacka</i>	<i>dukãc/dukacka, křĩyũkãc/křĩyũkacka, mruk, mumia, styũkãc/styũkacka</i>
2	głośność mówienia	<i>źyrãc/źyracka, ĩapa, ĩapũovũnik/ĩapũovũnica, ĩazũvĩyc, křyũkãc/křyũkacka, kũosmãc, mũorda, paĩa, rozdartek</i>	<i>milcek, mrucek</i>
3	wyraźność mówienia	<i>Ae</i>	<i>beblãk, bleblãk, baiãkãc, mamrãk</i>
4	poprawność mówienia	<i>qe, Xaxla, Xũopcy, Rosxeũstana</i>	<i>Bũobũofrut, Ćãstka Granatove, Faža, ĩũkãca, ĩũkãc, Kry Kryška, Ma Marcin, Maũs E E, Maryĩobũõškã, Uõzerada, Raiũška, syplyga, Őũutyř</i>
5	prawdziwość słów		<i>řĩerdoua, znãvĩãc/znãvĩjacka</i>
6	wartość wypowiedzanych słów		<i>dupelyĩca, kĩtuž baiũdũs (kũoũiduptũs), lyĩodupa</i>
7	dyskrecja	<i>Plotkowanie: bãĩa, bãĩcãř, bãĩcãra, cuiã, dupũolyĩa, laptãc/laptacka, lyĩa, lyĩodupa, mũuxãc/mũuxacka, srãua</i>	
8	używanie indywidualnych, charakterystycznych zwrotów/powiedzeń	<i>Co?, F ĩfũoĩe dupe, vĩyř?, Maryĩobũõškã, Paũe Paũe, To, Tegũo Tegũo, Raiũška</i>	
9	przeklinanie	<i>Ćakref Xũoreta/Xũoreta, F'iks, F'iks Pũobiũe, Kũerua, Kurvancka, ñevypažãũek, P'izda Pũoũtovã, překlyntũnik/překlyntũnica, Sermater, Vũažu Furva</i>	
10	stosowanie gwary	<i>qe, paũca, pũn</i>	<i>xũob ze xũop, řřãk, vĩeřũãk</i>
10a	stosowanie gwary użytkowników nazwy		<i>Gdova, Krevy z regãmĩ</i>
10b	stosowanie gwary w adekwatnych sytuacjach komunikacyjnych		<i>Cytãĩ, Uokulãry</i>

Ekspresywnymi nazwami określani są zatem mówiący zbyt dużo lub zbyt mało, zbyt głośno lub zbyt cicho, rażąco niepoprawnie i hiperpoprawnie, unikający gwary i stosujący jedynie gwarę. Inne aspekty zaświadczenia jedynie jedną skrajność. Odnotowujemy więc nacechowane emocjonalnie określenia osób mówiących niewyraźnie, kłamiących, plotkujących, używających charakterystycznych zwrotów i przeklinających, a nie znajdujemy nazw ekspresywnych osób mówiących bardzo wyraźnie, nigdy niekłamiących i nieplotkujących, niestosujących charakterystycznych zwrotów i nieprzeklinających. Porównując aspekty ilustrowane dwubiegunowymi i jednobiegunowymi ekspresywizmami, można wyciągnąć wniosek, że dwie skrajności krytykowane są wówczas, gdy dotyczą cech utrudniających kontakt, zaś jedna – gdy przeciwna jej cecha nie utrudnia kontaktu.

Literatura

- CZESAK A., 2004, *Ekspresywizmy osobowe w gwarach Małopolski górzystej (od Żywiecczyny po Pieniny) na tle kultury ludowej* [maszynopis rozprawy doktorskiej obronionej w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim].
- KUREK H., 2003, *Przemiany leksyki gwarowej na Podkarpaciu*, Kraków.
- LEWICKI A. M., PAJDZIŃSKA A., 1993, *Świat przez pryzmat frazeologizmów*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, Lublin, s. 321–325.
- PAJDZIŃSKA A., 1988, *Związki frazeologiczne nazywające akt mowy. Semantyka i składnia*, Lublin.
- PELCOWA H., 1998, *Zachowania językowe mieszkańców współczesnej wsi*, „Język Polski w szkole dla klas IV–VIII”, s. 19–28.
- PIECHNIK A., 2006, *Językowy obraz obcego w nieoficjalnych nazwaniach ludności wiejskiej*, „LingVaria” 1, s. 193–201.
- PIECHNIK A., 2009, *Wizerunek kobiety i mężczyzny w językowym obrazie świata ludności wiejskiej (na przykładzie gminy Zakliczyn nad Dunajcem)*, Kraków.
- PIECHNIK A., (w druku), *Plotka i kłamstwo w języku i kulturze wsi (na małopolskim materiale gwarowym)*.
- RAK M., 2007, *Językowo-kulturowy obraz zwierząt utrwalony w animalistycznej frazeologii gwar Gór Świętokrzyskich i Podtatrza (na tle porównawczym)*, Kraków.
- SGO: J. Kaś, *Słownik gwary orawskiej*, Kraków 2003.
- SKARL: J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. 2, Kraków 1901.
- USJP: S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa 2003.
- ZIMNOWODA J., 2003, *Opozycja homo – animal w ekspresywnych zwrotach językowych*, [w:] A. Dąbrowska (red.), *Język a Kultura*, t. 15: *Opozycja homo–animal w języku i kulturze*, Wrocław, s. 103–115.

